

ZOFIA KLĘPKA

ur. 1927; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Żydzi lubelscy, koleżanka szkolna, kościół, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Wizyta żydowskiej koleżanki w kościele

Była ze mną [w kościele] jedna [Żydówka], Marysia taka, jej ojciec był krawcem, mieszkała na Zamojskiej – jak się schodzi z Bernardyńskiej, [to] zaraz pierwsza kamienica, w głębi tam są takie domki, a na froncie [był wtedy] warsztat, jakaś kuźnia. Ładna dziewczyna, miała kręcone włosy blond. Myśmy [z polskimi koleżankami] chodziły na majowe nabożeństwa. Spotykałyśmy się po szkole, żeby po Krakowskim pospacerować, „To przy okazji chodźmy do kapucynów na nabożeństwo”. Ta Marysia tak się nas trzymała – mówi: „Mogę z wami pójść do kościoła?”, „Chodź”. Marysia poszła, siedziała na ławce grzecznie, patrzyła jak się żegnamy, ona się nie umiała zegnać, ale coś ręką robiła, [gdy trzeba było] klęknąć, to cichutko mówiłam: „Marysiu, klęknij”, ona klęknęła. Podobało jej się, mówi: „Podoba mi się. Wiecie, ja kwiatów przyniosę”. Ja mówię: „Nie trzeba, Matka Boska ma dużo kwiatów od nas, Polek. A ty zanieś swoim”. Mówi: „Nie mamy takiego kościoła”, „Ale wy macie inny, wy się kiwacie, a my się nie kiwamy. Widziałaś, jak my się modlimy ładnie?”, myśmy jej dogadywały trochę. Na nazwisko miała Bronsztajn, jakoś tak.

Data i miejsce nagrania	2011-10-25, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"